

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



TRIO OSZUSTÓW DZIAŁAJĄCYCH METODĄ „NA WNUCZKA” ZATRZYMANYCH PRZEZ BIAŁOSTOCKICH POLICJANTÓW

Białostoccy policjanci zatrzymali kolejnego oszusta działającego zmodyfikowaną metodą na tzw. wnuczka. 34-letni mężczyzna jest już trzecim podejrzanym zatrzymanym do tej sprawy. Jego dwóch starszych kolegów, którzy wpadli na początku miesiąca usłyszało już łącznie kilkadziesiąt zarzutów. 34-latek usłyszy je dzisiaj. Teraz całe przestępcze trio za swoje czyny odpowie przed sądem.



Funkcjonariusze Wydziału dw. z Przystępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku wspólnie z kryminalnymi z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku i Łodzi wczoraj w Łodzi zatrzymali kolejnego podejrzanego o oszustwa metodą „na wnuczka”. Jest to już trzeci z mężczyzn zatrzymanych w tej sprawie, nad którą intensywnie, konsekwentnie i skrupulatnie pracowali śledczy zajmujący się tego typu przestępstwami.

Dwóch pierwszych wpadło na początku października. Młodszego - 46-latek policjanci zatrzymali w Koninie. On usłyszał 12 zarzutów oszustw lub ich usiłowań i decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Jego starszy o 15 lat kolega „po fachu”, zatrzymany w Łodzi (tuż przed samym odebraniem pieniędzy od seniorki), usłyszał wówczas 16 takich zarzutów. Wobec niego prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji. Z dotychczasowych ustaleń pracujących nad tą sprawą śledczych wynika, że oszuści działali nie tylko w Białymstoku ale również w Tychach, Bielsku-Białej, Słupsku i Koninie. Dzwoniąc do osób starszych najpierw podawali się za członków ich rodzin - kuzynów a następnie, w kolejnych rozmowach przedstawiali się już jako zajmujący się ściganiem i namierzaniem oszustów funkcjonariusze Policji, Centralnego Biura Śledczego, Wydziału Śledczego, a nawet jako funkcjonariusze Prokuratury Generalnej. Większość seniorów nie dała się nabrać w porę orientując się, że rozmawia z oszustami. Niestety w czterech przypadkach starsi ludzie uwierzyli oszustom i stracili swoje oszczędności. Łączna wartość start to

ponad 130 tysięcy złotych.

W mieszkaniu zatrzymanego wczoraj w Łodzi 34-latka policjanci odnaleźli i zabezpieczyli blisko 20 tysięcy złotych oraz ponad 10 gramów marihuany. Dzisiaj usłyszy on 16 zarzutów związanych z oszustwami i ich usiłowaniami oraz zarzuty posiadania narkotyków i działania w zorganizowanej grupie przestępczej. Dzisiaj także 34-latek, który już wcześniej karany był za rozbój i włamania zostanie doprowadzony do Prokuratury z wnioskiem o jego tymczasowe aresztowanie. Zgodnie z kodeksem karnym za przestępstwo oszustwa grozi kara nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

Policjanci cały czas intensywnie pracują nad podobnymi sprawami, zatrzymują też kolejnych sprawców. Trzeba jednak pamiętać, że na miejsce jednej rozbitej grupy pojawiają się kolejne. Dlatego też, bardzo ważne jest zapobieganie takim przestępstwom, czyli przestrzeganie przed oszustami oraz mówienie o sposobach ich działania i postępowaniu, by nie stać się ofiarą takiego przestępcy.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Należy pamiętać o rozwadze i zachować ostrożność - jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podaje się za członka naszej rodziny i prosi o szybkie przekazanie pieniędzy, nie podejmujemy żadnych pochopnych decyzji. Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie. Nie wypłacamy też z banku wszystkich swoich oszczędności.

Zawsze w tego typu sytuacjach zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to czy osoba, która przed chwilą prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Wszystko po to, by sprawdzić wiarygodności naszego rozmówcy. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe, że zachowujemy się rozsądnie i rozważnie. Nigdy też w przypadku podejmowania finansowych decyzji nie ulegamy presji czasu.

W szczególności pamiętajmy jednak o tym, że policjanci nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy też nie proszą o przekazanie pieniędzy!

W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas w ten sposób oszukać, podając się przez telefon za policjanta - natychmiast zakończmy taką rozmowę! Nie wdawajmy się w dialog z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować - powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich lub dobrych znajomych, a o całym zdarzeniu natychmiast powiadommy Policję.

Apelujemy również do opiekunów osób starszych - informujemy naszych rodziców i dziadków o tym procederze. Ostrzegajmy przed osobami, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość i ufność. Powiedzmy im, jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni z prośbą o szybkie pożyczanie dużej sumy pieniędzy. Wykorzystujmy do tego celu rodzinne spotkania, świąteczne obiady, czy przypadkowe wizyty. Wszystko po to, by w porę ostrzec naszych bliskich. Zwróćmy też uwagę na tego typu zagrożenie seniorom z naszego otoczenia.

Pamiętajmy - zwykła ostrożność i wiedza o metodach działania przestępców może uchronić starsze osoby przed utratą oszczędności ich życia.

NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ! ZADZWOŃ NA POLICJĘ ZANIM ODDASZ PIENIĄDZE OSZUSTOM!

KWP w Białymstoku / ig